



Nazwa instytucji

# Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

## Odezwa związana z Dniem Propagandy PPS zorganizowanym 13.07.1924 r. pod hasłem rozszerzenia organizacji - Warszawa, 29.06.1924 r.

Liczba stron oryginału

2

Liczba plików skanów

3

Liczba plików publikacji

3

Sygnatura/numer zespołu

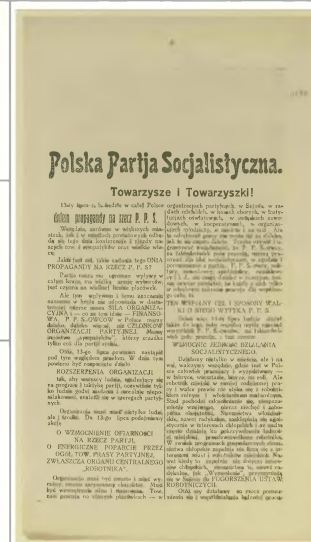
TR 041.079

Data wydania oryginału

1924

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



Ministerstwo  
**Kultury**  
i Dziedzictwa  
Narodowego.



NARODOWY  
INSTYTUT  
AUDIOWIZUALNY

**KULTURA+**



Digitalizacja

# Polska Partja Socjalistyczna.

## Towarzysze i Towarzyszki!

13-ty lipca r. b. będzie w całej Polsce  
**dniem propagandy na rzecz P. P. S.**

Wszędzie, zarówno w większych miastach, jak i w miastach powiatowych odbędą się tego dnia konferencje i zjazdy naszych tow. i sympatyków oraz wielkie wiece.

Jakiż jest cel, jakie zadania tego DNIA PROPAGANDY NA RZECZ P. P. S?

Partja nasza ma ogromne wpływy w całym kraju, ma wielką armję wyborców, jest czynna na wielkiej liczbie placówek.

Ale tym wpływom i temu znaczeniu naszemu w kraju nie odpowiada w dostatecznej mierze nasza SIŁA ORGANIZACYJNA i — co za tem idzie — FINANSOWA. P. P. S.-OWCÓW w Polsce mamy daleko, daleko więcej, niż CZŁONKÓW ORGANIZACJI PARTYJNEJ. Mamy mnóstwo „sympatyków”, którzy zrzadka tylko coś dla partji robią.

Otóż, 13-go lipca powinien nastąpić pod tym względem przełom. W dniu tym powinno być rozpoczęte dzieło

### ROZSZERZENIA ORGANIZACJI

tak, aby wszyscy ludzie, zgadzający się na program i taktykę partji, oczywiście tylko ludzie godni zaufania i moralnie nieposzlakowani, znaleźli się w szeregach partyjnych.

Organizacja musi mieć nie tylko ludzi, ale i środki. Dn. 13-go lipca podejmiemy akcję

O WZMOCNIENIE OFIARNOŚCI  
NA RZECZ PARTJI,  
O ENERGETYCZNE POPARCIE PRZEZ  
OGÓŁ TOW. PRASY PARTYJNEJ,  
ZWŁASZCZA ORGANU CENTRALNEGO  
„ROBOTNIKA”.

Organizacja musi być zwarta i mieć wyraźny, mocno zarysowany charakter. Musi być wewnętrznie silna i stanowcza. Tow. nasi pracują na różnych placówkach — w

organizacjach partyjnych, w Sejmie, w radach miejskich, w kasach chorych, w instytucjach oświatowych, w związkach zawodowych, w kooperatywach, w organizacjach młodzieży, w mieście i na wsi. Ale ta odrębność pracy nie może iść za daleko, jak to się często dzieje. Trzeba ożywić i ugruntować świadomość, że P. P. S.-owcy, na jakimkolwiek polu pracują, muszą pracować dla idei socjalistycznej, w zgodzie i porozumieniu z partją. P. P. S.-owcy, politycy, zawodowcy, spółdzielcy, oświatowcy i t. d., nie mogą działać w rozsypce, muszą zawsze pamiętać, że każdy z nich tylko w odrębnym zakresie pracuje dla wspólnego celu, że

### TEN WSPÓLNY CEL I SPOSOBY WALKI O NIEGO WYTYKA P. P. S.

Dzień więc 13-ty lipca będzie służył także do tego, żeby wspólną myślą ogarnąć wszystkich P. P. S.-owców, na jakimkolwiek polu pracują, a tem samem

### WZMOCNIĆ JEDNOŚĆ DZIAŁANIA SOCJALISTYCZNEGO.

Działamy nie tylko w mieście, ale i na wsi, walczymy wszędzie, gdzie jest w Polsce człowiek pracujący i wyzyskiwany — w fabryce, warsztacie, biurze, na roli. Ale robotnik miejski w swojej codziennej pracy i walce prawie nie styka się z robotnikiem rolnym i włościaninem małorolnym. Stąd pochodzi odosobnienie się, niezrozumienie wzajemne, nieraz niechęć i zobojętność. Stronnictwa włościańskie, nawet radykalne, zasklepiają się egoistycznie w interesach chłopskich i aż nadto często działają ku pokrzywdzeniu ludności miejskiej, przede wszystkim robotnika. W swoich programach gospodarczych stronnictwa chłopskie zupełnie nie liczą się z interesami miast i robotników miejskich. Nawet kiedy to zupełnie nie dotyczy interesów chłopskich, stronnictwa te, nawet radykalne, jak „Wyzwolenie”, przyczyniają się w Sejmie do POGORSZENIA USTAW ROBOTNICZYCH.

Otóż my działamy na rzecz porozumienia się i współdziałania ludności pracu-



jącej miast i wsi. Bronimy interesów pracy wogóle i nie chcemy przywilejów ani dla miasta, ani dla wsi. Walczymy o REFORMĘ ROLNĄ, ale bezwzględnie zwalczamy coraz zuchwalsze plany agrariuszów (to jest ludzi, którzy tylko rolnictwo mają na uwadze), zmierzające do WYGŁODZENIA MIAST.

13-go lipca na zjazdach i wiecach powiatowych spotkają się robotnicy miejscy z robotnikami wiejskimi i małorolnymi włościanami. Dzień ten posłuży do tego, aby wzmocnić solidarność ludu pracującego miast i wsi, aby podkreślić wspólne interesy gospodarcze i polityczne, aby przeciwstawić się jaknajmocniej

**PASKARSTWU ZARÓWNO MIEJSKIEMU, JAK I WIEJSKIEMU.**

Partja nasza prowadzi zaciekły bój z REAKCJĄ, która wyteża wszystkie siły i wszelkich używa sposobów, aby odebrać ludowi pracującemu wszystkie jego zdobycze społeczne i polityczne, zepchnąć go na dno nędzy i niewolniczego bytowania.

13-go lipca z całą siłą podkreślimy nasz program WALKI Z REAKCJĄ.

Ale w tej walce na każdym kroku i w najohydniejszy sposób szkodzą ruchowi robotniczemu

## KOMUNIŚCI,

utrzymywani za pieniądze Rosji sowieckiej, na rozkaz Sowietów demoralizujący i rozbijający polski ruch robotniczy, — komuniści, którzy nie chcą i nie umieją prowadzić żadnej walki o poprawę bytu robotniczego, walce tej tylko szkodzą, ale za to umieją ciągle krzyczeć o „rewolucji” — przez rewolucję zaś rozumieją WKROCZENIE WOJSK SOWIECKICH DO POLSKI, jak to było w r. 1920, i poddanie proletariatu polskiego władzy CARZYKÓW SOWIECKICH.

13-go lipca polski proletariat socjalistyczny, mocniej skupiając swoje szeregi, porządkując i ulepszając swoją organizację, naprawiając oręż swój, w tyłu bojach wypróbowany, oświadczy się także z całą stanowczością i bezwzględnością przeciwko KOMUNISTYCZNEMU SZKODNICTWU I KOMUNISTYCZNEJ ZDRADZIE RUCHU ROBOTNICZEGO.

**NIECH ŻYJE WALKA LUDU PRACUJĄCEGO!**

**NIECH ŻYJE P. P. S.!**

**NIECH ŻYJE MIĘDZY Narodów-KA SOCJALISTYCZNA!**

**CENTRALNY KOMITET**

**WYKONAWCZY**

**POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ**

*Warszawa, dn. 29 czerwca 1924 r.*